

Konflikt o surowce Cypru może doprowadzić do wojny

12 maja 2019

Turcja od dłuższego czasu wysuwa roszczenia terytorialne wobec Grecji, a ostatnio postanowiła rozpocząć poszukiwania złóż surowców w wyłącznej strefie ekonomicznej Cypru. Zachód z zaniepokojeniem przygląda się wydarzeniom we wschodniej części Morza Śródziemnego, które w najgorszym przypadku mogą doprowadzić nawet do wojny.

W tym tygodniu, turecki statek badawczy Barbados Hayrettin Pasa rozpoczął prace na wodach, do których prawo rości sobie Cypr oraz uznawane wyłącznie przez Turcję władze Cypru Północnego. Co więcej, załoga statku zamierza wykonać odwierty w poszukiwaniu złóż ropy naftowej i gazu.

Władze Cypru domagają się wsparcia ze strony Unii Europejskiej, natomiast prezydent Nikos Anastasiadis nazwał działalność Turcji „drugą inwazją”. UE i Stany Zjednoczone faktycznie przyglądają się tej sytuacji, lecz nie podjęto jeszcze żadnych konkretnych kroków. Tymczasem rząd Turcji uznał, że poszukiwania surowców odbywają się w wyłącznej strefie ekonomicznej Cypru Północnego, więc rzekomo są zgodne z prawem. Erdogan powiedział w piątek, że pokój w tym regionie jest możliwy, jeśli świat uzna prawa i interesy Turcji oraz Cypru Północnego.

Choć Turecka Republika Cypru Północnego nie jest uznawana na świecie, na wyspie faktycznie funkcjonują dwa osobne państwa, które mają własne rządy, parlamenty, konstytucje i hymny. W 1974 roku, Turcja dokonała inwazji na Cypr, zajęła północną część wyspy i przyczyniła się do ustanowienia nowego państwa. Stąd niepokój władz Cypru i obawy przed możliwością wybuchu kolejnej wojny.

Autorstwo: John Moll

Na podstawie: Ahvalnews.com, AA.com.tr

Źródło: ZmianyNaZiemi.pl